

POWŁOKA ZMNIEJSZAJĄCA OPÓR WODY POZWOLI STATKOM O POŁOWĘ ZREDUKOWAĆ SPALANIE ROPY

Trend ekologii wchodzi na rynek farb i powłok. Firmy operujące na tym rynku wprowadzają innowacyjne produkty, które pozwolą ograniczyć ich wpływ na środowisko. Na rynek trafiła m.in. farba pochłaniająca zanieczyszczenia czy taka, która te zanieczyszczenia przetwarza na wodę i mniej szkodliwy dwutlenek węgla. Statki z kolei są już pokrywane specjalnymi powłokami, pozwalającymi na obniżenie spalania ropy nawet o 50 proc.

- Ekotrend dotarł na nasz rynek, w tym momencie jest dużo większe skupienie na ochronie środowiska. Inwestujemy np. w pokrycia statków, dzięki czemu mają one znacznie mniejszy opór wody, nie przylegają w tak dużym stopniu do nich algi czy inne rośliny morskie, co przekłada się na redukcję spalania ropy nawet o 50 proc. - podkreśla w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Innowacje Mira Mech, dyrektor Centrum Usług Wspólnych w firmie AkzoNobel.

Problem emisji na rynku transportu morskiego narasta. Według danych opublikowanych pod koniec października przez Radę Unii Europejskiej emisje z międzynarodowego transportu morskiego wynoszą około 2-3 proc. całkowitej światowej emisji gazów cieplarnianych. To więcej niż emisje dowolnego państwa UE. Gdyby sektor żeglugi był krajem, zajmowałby szóstą pozycję pod względem emisji na świecie. Na poziomie UE emisje dwutlenku węgla z transportu morskiego wzrosły o 48 proc. w latach 1990-2008. Dlatego innowacyjne rozwiązania ograniczające np. spalanie statków są potrzebne.

Ekotrend nie ogranicza się jednak wyłącznie do transportu. To również szereg rozwiązań wpływających na poprawę jakości środowiska, które można stosować już na poziomie gospodarstw domowych.

- Nasz ekofocus nie dotyczy tylko statków, lecz także naszych domów. Stworzyliśmy farbę, która absorbuje zanieczyszczenia, sprawiając, że przynajmniej w domu powietrze, którym oddychamy, jest znacznie czystsze. Dbamy o środowisko, ale z drugiej strony staramy się, żeby wszystkie produkty, które są przez nas wytwarzane, były jak najbardziej trwałe. Im mniejsza jest potrzeba odmalowywania czy odrestaurowywania czegokolwiek, tym mniej związków szkodliwych dla środowiska do tego środowiska się uwalnia - przekonuje Mira Mech.

Na rynku dostępne są już także farby ekranujące, które pozwalają wyeliminować problem elektrosmogu. Powłoki wykonane z ich użyciem przepuszczają zdrowe, naturalne promieniowanie ziemskie, a pochłaniają to, które generuje sprzęt AGD, telewizory, telefony, komputery czy instalacje elektryczne. Chronią też przed promieniowaniem pochodzącym z linii wysokiego napięcia czy transformatorów. Dodatkowo przepuszczają parę wodną i są elektrostatyczne, dzięki czemu nie osadza się na nich kurz, a z pomieszczeń w efektywny sposób odprowadzana jest wilgoć. Sprawia to, że w mieszkaniu nie tworzą się warunki do rozwoju grzybów i drobnoustrojów.

W sprzedaży dostępne są już także farby fotokatalityczne. Zachodzące na ich powierzchni reakcje powodują przekształcenie zanieczyszczeń i toksyn w produkty takie, jak dwutlenek węgla i woda. Jedną z takich farb jest cementowa farba Edipol PF 10. Farby absorbujące zanieczyszczenia mogą w przyszłości przysłużyć się w walce z problemem smogu.

- Wprowadziliśmy już na rynek farbę, która jest w stanie zaabsorbować zanieczyszczenia powietrza. To kwestia czasu, zanim powłoki, które widzimy na zewnątrz np. budynków, również będą mogły pełnić podobną funkcję. To na pewno jest przyszłość - przewiduje ekspertka.

Obecnie większość farb stosowanych zarówno wewnątrz, jak i na zewnętrznych częściach budynków to produkty toksyczne dla środowiska i szkodliwe dla zdrowia. Jedną z grup najbardziej niebezpiecznych substancji są lotne związki organiczne, takie jak formaldehyd. To środek, który jest jednym z czynników wywołujących astmę oskrzelową. Rośnie jednak świadomość ekologiczna konsumentów i poszukują oni farb pozbawionych tego typu związków.

- Wśród konsumentów rośnie zainteresowanie aspektem proekologicznym naszych produktów. Jest to na pewno związane z dużo większą dozą informacji na temat szkodliwego wpływu człowieka na środowisko. My możemy wnieść nasz niemały wkład, biorąc pod uwagę, że w tym momencie pokrywamy większość produktów, z którymi konsument ma do czynienia na co dzień, np. telefony, samochody, komputery, puszki do napojów gazowanych - wymienia Mira Mech.

Według analityków MarketsandMarkets globalny rynek farb i powłok osiągnie do 2027 r. wartość 232 mld dol. (Newseria)